

Piątek, 12 stycznia 1968 r.
Rok XXIII Nr 10 (6535)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rząd DRW gotów do rozmów jeżeli USA położą kres aktom wojennym

Wicepremier i minister spraw zagranicznych DRW, Nguyen Duy Trinh, na przyjęciu wydanym w Hanoi z okazji wizyty mongolskiej delegacji partii tyjno-rządowej w dniu 29.XII. 1967 r. oświadczył, że rząd DRW podjąłby rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi, jeżeli Amerykanie położą bezwarunkowo kres bombardowaniom i innym aktom wojennym przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Dyrektor biura dziennika „Christian Science Monitor” w Hongkongu, John Hughes zwrócił się o potwierdzenie tej wypowiedzi do premiera rządu DRW, Pham Van Donga.

Nadesłana telefonicznie odpowiedź brzmi:

„W odpowiedzi na pańską depezę do premiera Pham Van Donga otrzymałem polecenie potwierdzenia oświadczenia ministra spraw zagranicznych Nguyen Duy Trinha z 29 grudnia. Oświadczenie głosi: Kiedy Stany Zjednoczone bezwarunkowo położą kres bombardowaniom i innym aktom wojennym przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, wówczas Demokratyczna Republika Wietnamu podejmie rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi w kwestiach interesujących oba kraje”.

Depezę podpisał Ngo Dien, szef departamentu prasy i informacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Rośnie apetyt agresora

Premier Izraela, Eshkol przebywa nadal w Nowym Jorku, skąd 12 bm. uda się z wizytą do Kanady. Program pobytu

Eszkola w Nowym Jorku wypełniony jest licznymi spotkaniami i poufnymi rozmowami z czołowymi politykami USA, przedstawicielami partii demokratycznej i republikańskiej. Premier izraelski konferował m. in. z R. Nixonem, R. Kennedym, N. Rockefellerem i burmistrzem Nowego Jorku J. Lindsay'em.

Ponadto Eszkol odbywa wiele rozmów z przywódcami amerykańskimi i światowymi organizacjami syjonistycznymi. Te matem tych spotkań — jak po dał jeden z syjonistycznych

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Amerykański dyplomata wydalony z Polski za działalność szpiegowską

4 bm. zastępca attache wojskowego ambasady USA w Warszawie ppik Edward H. Metzger oraz zastępca attache wojskowego ambasady Kanady w Warszawie ppik Kenneth Ian Jefferson zostali zdemaskowani w trakcie wykonywania zadań wywiadowczych w rejonie jednego z ważnych obiektów wojskowych. Zauważeni przez żołnierza służby wartowniczej podczas robienia zdjęć oraz wezwani przez niego do oddania aparatu fotograficznego, obaj dyplomaci usiłowali zbiec.

Zdając sobie sprawę, że ich zdemaskowano i zostali skom-

Wielka inwestycja przemysłu wełnianego w Łęczycy (Informacja własna)

Jedną z największych inwestycji przemysłu wełnianego najbliższych lat — szarpania, sortowania i wotolinaria, wybudowana zostanie w Łęczycy. Inwestor generalny z ramienia MPL — Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego — Pólnoc, zleciło wykonanie inwestycji wartości 174 mln Łódzkiemu Przedz. Bud. Prze myslowego nr 2. Powstająca w Łęczycy najnowocześniejsza w kraju szarpania, wzniesiona zostaje wg prototypowego projektu opracowanego przez Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi.

Nowa fabryka powstanie w ciągu 31 miesięcy i rozpocznie produkcję w I kwartale 1971 r. Zakład zatrudniać będzie na trzech zmianach 1150 pracowników i dostarczać na rynek rocznie 3.500 ton szarpanki, 690 ton waty krawieckiej oraz 6.200 tys. metrów wotoliny raszlowej i przesywanej o łącznej wartości ok. 309 mln zł.

Łęczycyca inwestycja mieć będzie duże znaczenie dla przemysłu wełnianego. Z chwilą jej uruchomienia, ulegną likwidacji przestarzałe łódzkie ZPW im. M. Ossowskiego, których załoga pracuje obecnie w niezwykle trudnych warunkach.

Wyposażenie nowego zakładu w najnowsze urządzenia produkcyjne, m. in. oddział suchej karbonizacji, wiąże się z dużymi oszczędnościami w imporcie surowca. Dzięki zakupom tzw. oryginału, który

sortowany będzie w Łęczycy, zaoszczędzi się na zakupach dewizowych ok. 300 tys. dolarów rocznie. M. Kr.

Prace Sejmu nad projektami ustaw emerytalnych

11 bm. wyłoniła przez Komisję Pracy i Spraw Socjalnych podkomisja zakończyła trwające od czterech dni prace nad projektami ustaw zmieniających dotychczasowy system emerytalny.

Rezultatem prac podkomisji jest szereg wniosków oraz dezzyderatów dotyczących sposobów realizacji wspomnianych ustaw.

35 st. mrozu na południu kraju

Trudna sytuacja na drogach Zakłócenia w komunikacji kolejowej

W nocy ze środy na czwartek na południu kraju zanotowano największe tej zimy mrozy. W rejonach Krynicy oraz Orawy temperatura wzniosła minus 35 stopni.

W Rzeszowie o godzinie 8 rano termometry wskazywały minus 30 stopni, a w Mielcu — minus 27.

W pozostałych częściach kraju temperatury wahały się od minus 6 st. na zachodzie do minus 10 i minus 18 st. w innych województwach. Sytuacja na drogach skomplikowała się, głównie jednak z powodu nowej fali opadów i zamieci

śnieżnych, które wystąpiły przede wszystkim w pasie nadmorskim oraz w województwach bydgoskim, poznańskim i zielonogórskim.

W woj. kosiński udało się utrzymać ruch tylko na najważniejszych szlakach komunikacyjnych.

Ponieważ w rejonach tych zamiecie nie ustawały, usuwa nie śniegu w tym czasie byłoby szczytowo pracą. Dlatego też drogowcy skierowali w czwartek cały swój wysiłek sprzęt na utrzymanie ruchu na trasach magistralnych.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Komplikacje w stanie zdrowia Blaiberga Kasperak czuje się lepiej

Opublikowany w czwartek rano przez szpital w Kapstądzie biuletyn o stanie dro-

wia dr Blaiberga, stwierdza, iż nie czuje on się tak dobrze jak dnia poprzedniego.

W okolicy przeszczepionego serca powstał wysięk, jednakże lekarzom udało się go zlikwidować i nie są oni zaniepokojeni tą komplikacją. Pacjent nie ma podwyższonej temperatury i nie zauważono żadnych objawów, które wskazywałyby, iż jego organizm odrzuca przeszczepione serce.

Stan zdrowia Mike Kasperaka, którego przeszczepiono cudze serce uległ dalszej poprawie. Ciśnienie krwi jest normalne, puls wynosi 108 uderzeń na minutę a pacjent nie ma gorączki.

Krajowa folia alumiuniowa

Zakłady Metali Lekkich „Kęty” przechodzą ważny etap modernizacji i rozbudowy. Obok zwiększenia produkcji i podniesienia jakości folii, pozwoli to na uruchomienie produkcji poszukiwanej na rynkach światowych alumiuniowej folii polietylenowej.

Głównymi odbiorcami tego cennego artykułu będą: przemysł metali nieżelaznych i poligraficzny, spółdzielnie artystyczne.

Dzięki alumiuniowej folii polietylenowej będą mogli m. in. uatrakcyjnić opakowania, podnieść ich estetykę itp.

Pan „Wołodyjowski”



Współpraca radziecko-francuska Kosygin przyjął Debre

W czwartek zakończyła pracę druga sesja stałej radziecko-francuskiej komisji mieszanej. Komunikat opublikowany na zakończenie sesji stwierdza, że obrady przebiegały w duchu całkowitego zrozumienia wzajemnego oraz w niezwykle rzeczowej i przyjacielskiej atmosferze.

Przez 4 dni sesja rozpatrywała problemy współpracy naukowo-technicznej, gospodarczej i handlowej między Związkiem Radzieckim i Francją. Omówiono więc kwestie współpracy w dziedzinie telewizji kolorowej, energii atomowej oraz badań w dziedzinie oprowadzania kosmosu w relach pokojowych. Omawiano także działalność francusko-radzieckiej Izby handlowej.

Protokół sesji podpisali współpracownicy komisji, wicepremier ZSRR, Władimir Kirillin oraz minister gospodarki i finansów Francji, Michel Debre.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, przyjął w czwartek na Kremlu francuskiego ministra gospodarki i finansów M. Debre.

„Surveyor” nie przekaze informacji o składzie gruntu księżycowego

Uczni amerykańscy w Pałacu, gdzie mieści się ośrodek kontroli lotów kosmicznych zakomunikowali w czwartek rano, że eksperyment mają na celu zanalizowanie pod względem chemicznym gruntu księżycowego, nie zostanie wykonany ze względu na defekt aparatury „Surveyora”. Stwierdzono, że specjalny mechanizm zawarty w ramię skrynek, który miał dokonać tej analizy zawiodł. Miał się on odłączyć od wehikułu na sygnał radiowy, ale coś się zaczęło w mechanizmie i skrynka nie spadła na powierzchnię Księżyca. Naukowcy zamierzają skierować na skrynkę kamerę fotograficzną, aby zbadać przy czynę tego zjawiska.

Po-nyśniej przebieg natomiast eksperyment, którego celem jest ustalenie jaki ciężar może utrzymać powierzchnia srebrnego globu. Wyniki tego eksperymentu nie są jeszcze bliżej znane.

Odroczono dalsze dni startu

Polskie silniki „Leyland”

Wytwórnia silników wysokopiętnych w Andrychowie wyprodukowała pierwsze silniki „Leyland” przeznaczone dla Sanockiej Fabryki Autobusów i Fabryki Maszyn Budowlanych „Fadroma” we Wrocławiu. Zostaną one zamontowane do wytwarzanych w tej fabryce nowoczesnych ładowarek. Do pierwszej partii silników użyto jeszcze części angielskich. Wkrótce ilość elementów, dostarczanych z zagranicy, będzie się zmniejszać na rzecz części wykonanych w kraju. Andry-

chowska wytwórnia specjalizować się będzie w produkcji silników spalinyowych, przeznaczonych dla celów trakcyjnych i przemysłowych. Moc silnika w wersji trakcyjnej (np. do nowego autobusu z Sanoka) wynosi 125 KM, w wersji zaś przemysłowej (np. do sprężarek, koparek, wiertnic dla przemysłu naftowego) — 115 KM.

Pełne opanowanie produkcji silnika typu „Leyland” przyniesie znaczne korzyści. Silnik taki zamontowany w autobusie będzie mógł zachować pełną żywotność przez 10 tys. godzin pracy. Tak więc remont kapitalny silnika nastąpi dopiero po przebiegu ok. 400 tys. km, przy zużyciu zaledwie 22 l paliwa na 100 km.

Zastosowanie andrychowskich silników „Leyland” do różnego rodzaju urządzeń technicznych (np. maszyn budowlanych) stworzy — dzięki wysokiej ocenie tych silników w świecie — nowe możliwości dla rozwoju eksportu tych urządzeń.

Podróże Johnsona



Do Wietnamu

Do Rzymu

Powrót do USA

„Elektroniczny pies”

W pracowni bioniki Instytutu Automatyki PAN w Warszawie przeprowadzane są doświadczenia nad „elektronicznym psem”, który symuluje reakcje żywego zwierzęcia. „Elektroniczny pies” — to oczywiście pojęcie umowne, nawet bowiem przy największej dozie wyobraźni w skonstruowanej aparaturze trudno byłoby się doszukać jakichkolwiek analogii do wyglądu zwierzęcia. Jest to bowiem elektroniczny model zespołu tranzystorowych „komórek nerwowych”, składający się z systemu oddzielnych elementów w kształcie kwadratów, powiązanych siecią połączeń elektrycznych.

Na określony bodziec podawany w postaci impulsu elektrycznego (imitującego sygnał świetlny czy dźwiękowy) otrzymuje się w odpowiedzi „w języku elektronicznym” oczekiwana reakcję imitującą porażenie głodu u psa, ruch podniesienia łapy, pobudzenie wy-

dzielania śliny, zaspokojenie uczucia głodu itp. W zależności od rodzaju bodźców, tempa ich nadawania — możliwe jest śledzenie drogi przebiegu impulsów, kreślących system połączeń między poszczególnymi komórkami i ośrodkami dystrybucyjnymi w mózgu.

Bionika — nowy kierunek naukowy polegający na modelowaniu i naśladowaniu „mechanizmów” i procesów naturalnych zachodzących w organizmie żywym pozwala na podpatrywanie i śledzenie tych procesów. Uzyskiwane doświadczenia i spostrzeżenia dostarczają cennych informacji i wzorów dla rozwiązywania konstrukcji nowoczesnych prototypów bionicznych mających używać pracę uszkodzonych mięśni i innych narządów, jak np. narządu wzroku. Spostrzeżenia te dostarczają również pomysłów twórczych dla konstruktorów elektronicznych maszyn cyfrowych.

Most nad Bosforem połączy Europę z Azją

Kontynent europejski i azjatycki połączony zostanie mostem o długości 1.400 metrów. Decyzję o budowie mostu podjął niedawno rząd turecki.

Idea połączenia ważnej autostrady drogowej i magistrali kolejowej biegnącej z Europy przez Półwysep Bałkański do Stambułu i dalej na Bliski Wschód, rozważana była już w okresie międzywojennym. Po wojnie wysuwano dwie koncepcje — przebiecia tunelu pod dnem Bosforu lub zbudowania mostu. Zwyciężyła koncepcja budowy mostu. Prace przygotowawcze rozpoczęły się mają w przyszłym roku. Most zostanie oddany do użytku w 1973 roku.

Obecnie przewozy samochodów i pasażerów między brzegami Europy i Azji spełnia odpłatnie około 20 promów prywatnych czynnych dzień i noc. Ponadto położony na obydwu brzegach Bosforu Stambuł — największe miasto w Turcji — łączy kilkadziesiąt stateczków pasażerskich i wiele taksówek-motorówek. Za przejazd przez most nad Bosforem obowiązywać będzie opłata podobnie jak obecnie za korzystanie z promu.

Bogaty program kulturalnego działania

W roku ubiegłym zanotowaliśmy sporo wydarzeń, które zdynamizowały ruch kulturalny w naszym mieście. Duże znaczenie miało otwarcie Teatru Wielkiego, którego działalność przekracza ramy regionu łódzkiego. Poważnym wydarzeniem kulturalnym był Festiwal Teatrów Lalkowych oraz wiele akcji, podejmowanych w związku z obchodami 50 rocznicy Rewolucji Październikowej; na przykład wystawy w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego oraz trwający od kwietnia do listopada Festiwal Filmów Radzieckich przy czym warto podkreślić, że właśnie Łódź uzyskała tu najlepsze wyniki w skali ogólnopolskiej. Do ożywienia ruchu kulturalnego przyczyniło się również wiele imprez organizowanych przez Muzeum Sztuki, dalej trwające prawie przez cały rok współzawodnictwo bibliotekarzy itd.

A jakie są ważniejsze plany i akcje kulturalne przewidziane w naszym mieście w roku, który właśnie rozpoczęliśmy?

— Na progu nowego roku warto przypomnieć — odpowiada z-ca kierownika Wydziału

Kultury Prez. RN m. Łodzi mgr Wojciech Boczkowski — że plany instytucji kulturalnych w roku 1967 w zakresie frekwencji zostały poważnie przekroczone, przy czym w dalszym ciągu nie słabnie zainteresowanie Teatrem Wielkim. Rok bieżący będzie rokiem dalszego umacniania kontaktów naszych placówek artystycznych z zagranicą. Oczekujemy więc wizyty Teatru S. K. Neumana z Pragi, rewidzji Weimarskiej Orkiestry Symfonicznej, przy czym Filharmonia Łódzka zaproszona została na festiwal do Frankfurtu nad Odrą. Projektowana jest wymiana baletów łódzkiego Teatru Wielkiego i Opery Lipskiej, Teatr Jaracza wybiera się do Jugosławii, a Teatr Lalek „Arlekin” na Festiwal Teatrów Lalkowych w Colwyn Bay w Anglii. W styczniu, z okazji jubileusza 50-lecia Biblioteki im. Waryńskiego, oddany zostanie do użytku nowo zbudowany magazyn książek. Myślimy o zorganizowaniu kolejnego Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji w nieco zmodyfikowanej formie i V Ogólnopolskiego Studenckiego Spotkania Teatralnego. Dyskutujemy nad projektem urządzenia w Łodzi festiwalu baletów operowych i operetkowych. Już dziś szukamy form, ażeby obchody 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego przebiegały w Łodzi jak najbardziej uroczysto.

Naturalnie położymy nacisk na upowszechnienie XIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, Turnieju Tuwimowskiego, konkursu „Co wiesz o teatrze łódzkim”, VII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów Wykonawców Piosenki Radzieckiej, Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żołnierskiej itd. Uroczystości przebiegać będą obchody 50-lecia niepodległości Polski uzyskanej w wyniku Wielkiej Rewolucji Październikowej, które święcić będziemy w listopadzie. Nie mniej uroczystości uczymy 50 rocznicę powstania Armii Radzieckiej.

Niezależnie od tego, w trosce o zwiększenie ilości placówek kulturalnych w naszym mieście, przygotowujemy dokumentację pod budowę nowych kin i gmachów dla Państwowego Liceum Muzycznego, otworzymy kilka nowych bibliotek publicznych przede wszystkim w nowych osiedlach itd.

Plany i akcje szeroko zakrojone. Oby więc zrealizowano je w pełni!

Rozmawiał: M. JAGOSZEWSKI

Hotel turystyczny na 400 miejsc



MKPG rozpatrzyło dane wyjściowe do projektu budowy hotelu turystycznego w Łodzi. Lokalizacja hotelu została zatwierdzona przez Prezydium RN m. Łodzi przy zbiegu Al. Kościuszki i ul. Zamenhofa. Poprzednio projektowano usytuowanie go w rejonie ulicy Głównej.

Hotel będzie miał 11 kondygnacji i obliczany jest na 400 miejsc. Pokoje będą dwuosobowe i czterosobowe. W hotelu mieścić się będzie kawiarnia na 120 miejsc i restauracja na 150 miejsc. Obok znajdzie się sala z 50 miejscami przeznaczona dla wykładów. Rozważa się możliwość urządzenia tu też baru szybkiej obsługi. Ponieważ hotel nie będzie mógł być podłączony do elektrociepłowni, zbuduje się kotłownię o ogrzewaniu gazowym lub elektrycznym, w żadnym wypadku koksowym, aby nie zanieczyszczać powietrza w tym rejonie.

Konstrukcja budynku ma być taka, aby budowa mogła postępować szybko. Stąd częściowo wykorzystanie prefabrykatów. Przed hotelem urządzony zostanie parking przeznaczony dla 40 aut osobowych i 8 autokarów.

Miejsce, na którym stanie hotel, jest jeszcze dziś częściowo zabudowane. Wyburzenia rozpoczną się jeszcze w tym roku, a z początkiem stycznia 1969 r. można będzie rozpocząć budowę. Dokumentację techniczną wykonuje „Miestoprojekt” Kraków posiadający pracownię specjalizującą się w projektowaniu hoteli.

Foto: A. WACH

Horacy Safrin

Na peryferiach logiki

Parę miesięcy temu napisałem aforyzm: „Stary kawaler przypomina mi wytrwałego piechura, który dotychczas nie uległ wypadkowi drogowemu”.

Rzecz zrozumiała, że nie każda sentencja, choćby z niej przemawiał tak doświadczony małżonek, jak moja skromna osoba, może znaleźć w życiu praktyczne zastosowanie. Bo jeśli chodzi o nasze warunki komunikacyjne, to szczęściarz, który przy zmiennej aurze zimowej za chował w nie naruszonej stanie kończy górę i dolę, będzie wkrótce należał do wyjątków, potwierdzających regułę.

Od lat przywykliśmy do tego, aby winę za karygodne ograniczenie swobody naszych ruchów przypisywać dwóm kozłom ofiarnym: Zakładowi Oczyszczania Miasta i dozorcóm. A tymczasem nieoceniony nasz Kazio, duch opiekuńczy Domu Literatów, pospółu z małżonką i młodszą latoroślą, od najmłodszych godzin ramnych do późnego czesotkroć wieczora uczucie się trudzi, aby łączność nasza ze światem ani na chwilę nie została przerwana. Lecz na cóż zda się ta sztywna praca, skoro na osiadających z nami i przechodzących chodnikami piętą się zwalają śniegu, a pewne instytucje i zakłady przemysłowe uważają, że nie dotyczą ich ogólnie obowiązujące przepisy?

Jeżeli ułotwiają również tej sytuacji nasi miliuścicy, którzy na zaśnieżonych przejściach dla

nie zmotoryzowanych obywateli uprawiają bobsley i jazdę figurą na lodzie, co na ogół nie spotyka się ze sprzeciwem dorosłych przechodniów. Ba, pewna moja sąsiadka zapatrzyła się na tę sprawę z wyrozumiałością, nie pozbawioną pewnej dozy optymizmu.

— Mój drogi! — powiada z uśmiechem. — Ten śnieg na jeźdźni ma swoje dobre strony. Przynajmniej kierowcy samochodów nie obryzgują nas błotem. A jeśli ma wa o nieszczęśliwych wypadkach, to można się ubezpieczyć...

Słusznie. W moim rodzinnym mieście był agent assekuracyjny, który w tego rodzaju polisie ubezpieczeniowej dopatrywał się szansy przyszłego bogactwa:

— Jeśli złamie pan rękę, otrzyma pan pięć tysięcy złotych. Jeśli złamie pan nogę, otrzyma pan dziesięć tysięcy złotych. Jeśli złamie pan kark — będzie pan milionerem!

Pisząc o utrudnieniach komunikacyjnych nie chciałem pominąć pewnej drobnej sprawy. Wra calem z Piotrkowa nocą, okna wagonu były zakute mrozem, widoczność żadna. Pewna kobieta w naszym przedziale, obarczona walizką i tłumokiem, miała wysiąść na malej stacyjce przed Widzewem. Niepokoila się przez całą drogę i zawiadzała nas pytaniami w rodzaju: „Co za stacja?”

Może wróciłbyśmy do przedwojennego zwyczaju wywoływania przez konduktorów poszczególnych stacji — zwłaszcza w pociągach osobowych, zatrzymujących się w każdym Wądmuchowie?

W końcu kobiecina wysiadła „na oslep” — nie wiadomo, czy na właściwym przystanku. Mnie zaś przypomniała się dykteryjka o Janku i Franku, którzy odbywali podróż powietrzną. Po drodze jeden z nich wypadł z samolotu. Zauważywszy brak współpasażera, Janek zwraca się do pilota:

— Panie szanowny! Jak się nazywa ta stacja, na której wysiadł mój kolega?..

„Tkacze“ w Teatrze Nowym

19 bm. — w rocznicę wyzolenia Łodzi, Teatr Nowy wystąpi z premierą sztuki wielkiego pisarza niemieckiego — laureata nagrody Nobla — G. Hauptmanna pt. „Tkacze”. Sztuka, która przypomina dole a raczej niedole śląskich włóknarzy z czasów pruskich w XIX w. wyreżyserowali J. Kio siński i W. Pilariski. Scenografia H. Poulaina — opracowanie muzyczne P. Marczewskiego.

Będzie to premiera godna uwagi.

M.

Nowy rok w pracy harcerzy

W Komendzie Chor. Łódzkiej ZHP, dokonano wczoraj podsumowania akcji zimowej węgla i omówiono plany pracy harcerskiej na najbliższą przyszłość.

W okresie ferii zimowych, zorganizowano w Łodzi 10 zimowisk szkoleniowo-wypoczynkowych i 3 wypoczynkowe szczepli. Ogółem w akcji tej wzięło udział tysiąc druhów i druhów. W związku z powstaniem rozwinięciem pracy specjalnościowych drużyn ZHP w szkołach średnich, zimowiska te miały za zadanie przygotowanie kadry instruktorskiej do nowych zadań.

Z zagadnień bieżących, omówiono przebieg akcji pn. „Biała wyprawa”, w której zgłosiło już swój udział wiele drużyn. Organizowane są kuligi, konkursy na najpiękniejszego bałwanika oraz gry i zabawy zimowe. Najważniejszym z dnak zadaniem są prowadzone obecnie przygotowania do Harcerskich Dni Łodzi, które z okazji wyzwolenia miasta będą szczególnie atrakcyjnie przeprowadzone. 21 bm. odbędzie się także harcerski zawody balonowe, a w lutym — Wielki Manewer Techniczny, do których drużyny przygotowują się już od grudnia. (er)

Z ukosa

Komu choinkę, komu?!

Administracja pewnego łódzkiego domu wydała zarządzenie zabraniające lokatorom wyrzucania starych choinek do osiedlowych śmietników. Było ono z pewnością podjęte z dobrymi intencjami, ale domy w tym nowym osiedlu nie mają pieców. Powstał więc problem, co zrobić z uschniętymi krzakami — przy chowaniu je latami w piwnicy, a może cichaczem podrzucić znajomym...?

Niektórzy z mieszkańców osiedla doczekawszy nocy — wychyliwszy się daleko z balkonu i rozejrzawszy się czy kto nie patrzy — ćwiczą nową konkurencję sportową, rzucą choinką z drugiego piętra. Mniej sprawni fizycznie, idąc rano do pracy, ozdabiają dyskretnie leśnym drzewkiem trawniki, a pozostali gorączkowo szukają bardziej eleganckich sposobów pozbycia się iglastego kłopotu.

W innych osiedlach mieszkańcy zapobiegliwi działkowiczowie. Ze starymi choinkami nie ma w nich większych problemów — znikają ze śmietników błyskawicznie. Z drzewka można bowiem zrobić podpórki pod groch lub pomidory, a gałązki można już jakoś upchnąć w beczkę. Niestety, na Kozinach — o nich to mowa — działkowiczów widać jak „na lekarstwo”. Komu choinka, komu...? (St.)

Nowości tekstylne z ZPW im. Barlickiego

- 40 typów tkanin
- Iweedy — najmodniejsze
- „Giekawe“ tkaniny na marynarki

Nasze tkaniny w wielu wypadkach nie nadają się za modę. Interesuje nas więc wszystko, co wskazuje na rozwój wzornictwa w zakładach tekstylnych. Odwiedziliśmy wczoraj ZPW im. Barlickiego, aby zorientować się, jakie nowości zakład przygotowuje na rok 1968.

W tym roku furorę zrobiły tzw. stylony profilowane — tkaniny z blyskiem. Na pewno i tegoroczne wzory będą się podobać kontrahentom zagranicznym. (Kas.)

Komentujemy Zbytek ostrożności

13 listopada ub. roku ob. J. K. prac. Zakładów Uszcełek i Wyrobów Azbestowych zachorował i znalazł się w Szpitalu im. Babińskiego. Pierwsze zwolnienie otrzymał do 30 listopada, drugie do 14 grudnia. W tym dniu wypisał się ze szpitala otrzymując zwolnienie na dalsze 14 dni. Jednocześnie w tym samym dniu został przyjeżdżający do niego szpital, który uznał go za niedołego do pracy najpierw do 22.12, a potem do 5.1 br.

Następna — ostatnia z kolei — niedołość do pracy stwierdziła rejonowa przychodnia.

Ob. J. K. za pośrednictwem żony wszystkie zwolnienia przekazywał do swego zakładu. Mi to od tygodni nie otrzymał ani grosza zasiłku, choć posiada na utrzymaniu dwoje małych dzieci.

Gdy tylko ob. J. K. trochę stanął na nogi, udał się do zakładu, aby wyjaśnić dlaczego pozbawiono go środków do życia.

Okazało się wtedy, że pracownicy odpowiedzialni za wypłacanie zasiłku i znający zasady ich wypłacania nie mają w stosunku do ob. J. K. zastrzeżeń, veto postawił natomiast lekarz zakładowy, dopatrując się w podwójnych zwolnieniach jakąś kombinację.

Sprawa zainteresowała ZUS, który wyjaśnił nam, że zbieg kilku zwolnień nie pozbawia pracownika praw do

zasiłku czy wynagrodzenia zaopuszczone z powodu choroby dni.

Ob. J. K. otrzymał więc wkrótce należne mu pieniądze, ale dlaczego musiał o nie tyle walczyć, nie wiemy. Przecież dyrekcja ZUS jest na miejscu i ma naprawdę sprawne funkcjonujące telefony. H.

Co wiesz o teatrze łódzkim

Przypominamy tym wszystkim, którzy chcieliby wziąć udział w popularnym konkursie „Co wiesz o teatrze łódzkim”, że ostateczny termin składania kart uczestnictwa (do referatów kultury dzielnicowych rad narodowych) mija 15 stycznia; eliminacje środowiskowe odbędą się 22 stycznia, a niedługo potem eliminacje dzielnicowe. Blizszych informacji udziela Miejski Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny, tel. 355-56, Dział Artystyczny EDK — tel. 317-75. Zachęcamy do wzięcia udziału w tej atrakcyjnej imprezie. M.

AKORDEONY włoskie: 80, 120 basów sprzedam. Piotrków Tryb. tel. 45-79

FUTRO karakulowe czarne, telewizor samochodowy sprzedam. Kościuszki 60 m. 4

SMOKING nowy, duży rozmiar sprzedam. Tel. 247-87 47821 g

KOZUSZEK zakopiański sprzedam. Wschodnia 65 m. 1 47830 g

WŁOSY kupuje fryzjer. Kilińskiego 189

ŁÓŻKA i nocne szafki sprzedam. Tel. 511-37, godz. 18-20 47840 g

„IFE 9” z nowym silnikiem, skrzynką biegów i układem kierowniczym „Wartburga” sprzedam. Tel. 408-50 47836 g

„WARSZAWĘ 204” kupię. Oferty „47831” Prasa, Piotrkowska 96

„SKODĘ 1000 MB” po małym przebiegu kupię. Oferty „47848” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskie go, samodzielnego z wszystkimi wygodami poszukuje starsza, samotna. Tel. 356-43 po godz. 15

OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIE komfortowe 4-pokojowe zamieniam na 2 mieszkania 2-pokojowe w blokach, koniecznie w centrum. Oferty „47819” Prasa, Piotrkowska 96

4-POKOJOWE, komfortowe (podzielne na 2 niezależne mieszkania) zamieniam na mniejsze równorzędne. Oferty „47826” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię 72 m kw., 1 p., słoneczne, wszystkie wygody (prócz c. o.), stare budownictwo, śródmieście, zamieniam na podobne o mniejszym metrażu wględnie na pokój z kuchnią i pokój oddzielnie. Oferty „47827” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne, uczące się, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty „47837” Prasa, Piotrkowska 96

WAŁBRZYCH — pokój, kuchnię, częściowo wygody, zamieniam na podobne w Łodzi. Karol Skońcecki, Wałbrzych, ul. Siosierska 4-2 47843 g

POKÓJ sublokatorski z wygodami wynajme studentom. Tel. 480-30, po godz. 20 47839 g

SAMOTNY, pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „47834” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ w śródmieściu do wynajęcia. Oferty „47844” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnię, bloki lub 2 razy po pokoju z kuchnią, stare budownictwo, zamieniam na 2-3 pokoje w blokach. Oferty „47846” Prasa, Piotrkowska 96

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Kozalin, Kolejowa 7, Świdłów. Bądź skąpczliwie prześlemy krajowe adresy 9373 k

KURSY zawodowe kat. I i II, amatorskie samochodowe i motocyklowe prowadzi i zapisy przyjmie Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców, LOK w Łodzi, Piotrkowska 125, tel. 367-57 oraz Al. Kościuszki 68, tel. 310-88. Termin rozpoczęcia kursów 23. I. 1968 r. 23 m. 82. Wałczak

URZĄDZENIE wulkanizacyjne odkupię lub przystąpię do spółki. Oferty „47842” Prasa, Piotrkowska 96

LEKCJE, konwersacje angielskiego dla zaawansowanych. Tel. 329-52

NIEMIECKI, rosyjski, chemia — lekcje, korepetycje, tłumaczenia (również techniczne). Telefon 4-53-79 07864

MATEMATYKI, chemii, fizyki udziela student. Tel. 556-52 po 18

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczętówkę o brymniu „Łódzka Spółdzielnia Ogrodnicza w Łodzi Oddział Bratoszewice”

GOSPODIA do dziecka do lekarza potrzebna. Łódź, Nawrot 7 m. 19 od godz. 18 47815 g

KOŁĘTA do 4-letniego dziecka, na kilka godzin w tygodniu potrzebna. Wroblewskiego 71a, bl. 29a m. 58, Gnat. Zgłoszenia godz. 18-20

POMOC do dziecka dochodząca lub na stałe potrzebna. Wierzbowa 38 m. 66. Zgłoszenia po 17

KOBIETA do dziecka potrzebna. Przedzłaniana ul. 23 m. 82. Wałczak

ZPW im. Barlickiego, największe zakłady specjalizujące się w tkaninach płaszczowych, nawiązały ścisły kontakt z zakładami „Próchnika” i „Telimena” dla których dostarczać będą tkaniny na podstawie ściślego porozumienia. Umowa idzie m. in. w tym kierunku, aby pewne wzory otrzymywały tylko te zakłady.

Okolo 16 proc. produkcji przeznaczają na eksport do krajów socjalistycznych, przede wszystkim do ZSRR. W ubiegłym

Odpowiedzi redakcji

M. W. Prosimy o telefonizację skontaktowanie się z redakcją w godzinach 10-12, telefon 303-04

PIORKIEM POMIĘCZ

RYBY

„Niekóre zagadnienia ra chunku kosztów i dochodów w działalności pozapracowniczej” — odczyt prof. dr P. Tem dery, o godz. 17, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53.

„Monety pierwszych ksiąg 2-let polskich” — odczyt A. Gupieńca, o godz. 18, w Klubie Rosyjskim (Więckowskiego 32).

„Co to jest dobra recytacja” — spotkanie z poezją, o godz. 17, w „Energetyku” (Al. Politechniki 17).

„Wieczór poezji z okazji 50 rocznicy śmierci M. M. Sio rima — o godz. 20, w Klubie Ludowym (Więckowskiego 13).

— Czy są karpie?

WAZNE TELEFONY
Informacja telefon. 83
Pogot. Ratunkowa 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Straż Pożarna 98
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATR
TEATR WIELKI godz. 19
„Carmen”

TEATR POWSZECHNY
g. 15.30 „Klub kawale-
rów”, g. 19.15 „Radzi-
wiłł, Panie Kochanku”

TEATR JARACZA (w sa-
li ul. Moniuszki 4-a)
g. 15.18 „Ogniem i
mieczem”

TEATR NOWY godz. 17
„Damy i huzary”
MAŁA SALA godz. 20
„Skiz”

TEATR 7.15 godz. 19.15
„W czepku urodzona”
OPERETKA godz. 19
„Niedziela w Rzymie”

ARLEKIN g. 17.30 „Ru-
salczka”

PINOKIO - godz. 10.30
„Ptak księżycowy”, g.
17.30 „Gdzie jesteś A”

FILHARMONIA (Naruto-
wiczka 20) godz. 19.30
Koncert symfoniczny
— ork. PFL. Dyrygent
— Krzysztof Missona.
Solistka — Stefania
Woytowicz — sopran.
Program: R. Wagner
— Uwertura do op.
Tannhäuser. W. A. Mo-
zart — Aria koncerto-
wa „Misera dove son”,
J. Lefel — Cztery
pieśni na sopran i
ork. L. van Beethoven
— IV symfonia B-dur

MUZEUM HISTORII
WŁOKNIENICTWA (ul.
Piotrkowska 282) godz.
10-17.

MUZEUM SZTUKI (Włoc-
kowskiego 26) godz.
9-15.

MUZEUM RUCHU RE-
WOLUCYJNEGO (Gdań-
ska 13) czynne w godz.
10-17.

GO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Pl. Wolno-
ści 14) godz. 11-17.

KINA
GALTYK — „Na pomoc”
od lat 11 (ang.) godz.
10 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „4 pancer-
ni i pies” od lat 7
(pol.) godz. 10 12.30,
15, 17.30, „Kopciuszek
w potrzasku” od lat
16 (franc.) godz. 20
17.30, 20

WISLA — „Panie i pa-
nowie” od lat 18 (fr-
w.) godz. 10, 12.30, 15
17.30, 20

WOLNOSC — „Flap, Flap
i inni” od lat 11 (USA)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WIKONIA — „Dziela
Nawarony” od lat 14
(ang.) godz. 9.30, 12.45
16, 19.15

ZACHETA — „Dama z
tramwaju” od lat 14
(czeski) g. 10, 12, 14,
16, 18, 20

ADRIA — Pożegnanie z
tytułem „Gwiazdy w
południe” od lat 12
(franc.) g. 10, 12, 14,
15, 18, 20

CZAJKA — „Odwet kpt.
Lesza” (jug.) od lat 14
g. 16, „Wielka uciecz-
ka” (USA) od lat 11
g. 18

ENERGETYK — „Ty-
grys lubi świeże mię-
so” (fr.) od lat 16 g.
17, 19

GDYNIA — „Quentin
Durward” od lat 11
(USA) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

HALKA — „Sabrina”
od lat 14 (USA) godz.
15.40, 17.45, 20

MAJA — „101 Dalma-
tyńczyków” od lat 7
(USA) g. 15 „Przygo-

STYLOWY — STUDYJNE
„Moderato Cantabile”
od lat 16 (franc.) g.
15.30, 17.45, godz. 20 —
projekcja DKP „Zda-
żenie w Ox-Bow”
(USA)
STUDIO — „Tomcio Pa-
luch” od lat 7 (USA)
g. 16.15, „Wyrok w
Norymberdze” od lat
16 (USA) g. 18.30
SWIT — „Dzieci kapł-
tana Granta” od lat
11 (ang.) g. 16, 18, 20
FAIRY — Bajki: „Kaj-
tek”, „Gra”, „Skarb”
„Autostopowiczek”, „Wy-
żej i dalej”, „Dwa
olówki” godz. 15, 17,
17.30, 20 od lat 14
(pol.) g. 18, 20

DYŻURY APTEK
Pl. Kościelny 8, Piotr-
kowska 67, Piotrkowska
207, Obr. Stalingradu 15,
Armii Czerwonej 8, Pl.
Pokoju 3.

DYŻURY SZPITALI
Ul. Curie-Skłodowskiej
15 — przyjmuje rodzaje
i chore ginekologiczne
z dziedziny Górnica ul.
Sterlinga 13 — z rejonu
poradni „K” przy ul.
Kopcińskiego 33 i No-
wotki 60; ul. Przyrodni-
cza 7-9 — z rejonu po-
radni „K” przy ul. Piotr-
kowskiej 107 i 289; ul.
M. Fornalskiej 37 — z
dziedziny Polesie; ul.
Głównicza 34-36 — z
dziedziny Bałuty i Wi-
dzew

Informacje o dyżurach
szpitali innych specjal-
ności — tel. 63.

Nocna pomoc lekar-
ska ul. Sienkiewicza 137
tel. 444-44 — zgłoszenia
na wizyty domowe w
godz. 19-5. Na miejscu
przyjmowani są chorzy
w godz. 16-7.

Nocna pomoc pielęgn-
iarska, Al. Kościuszki
48, tel. 324-09 — zgłosze-
nia telefoniczne na za-
biegi do domu w godz.
19-4.

Jakie samochody będzie sprowadzał „Motozbyt” w br.?

W roku 1968 przewidziana
jest dostawa na rynek nastę-
pujących marek pojazdów sa-
mochodowych:
Z dostaw krajowych: „War-
szawa” i „Syrena”.
Z importu: „Moskwicz 408”,
„Wartburg Standard”, „Wart-
burg de Lux”, „Trabant 601”
— limuzyna, „Trabant 601”
— uniwersal, „Skoda 1000 MB”.
Tryb sprzedaży w roku 1968
został ustalony na zasadach
obowiązujących jak w latach
poprzednich, tj.:

— samochody produkcji kra-
jowej „Warszawa” i „Syrena”
będą sprzedawane przez przed-
siębiorstwa „Motozbyt” w ko-
lejności wpłat dokonywanych
w odpowiednim oddziałach
Narodowego Banku Polskiego;
— samochody z importu bę-
dą sprzedawane przez przed-
siębiorstwa „Motozbyt” na pod-
stawie przydziałów wydawa-
nych przez wydziały handlu
prezydium rad narodowych.

Przesyłanie podań w sprawie
zakupu samochodów od
władz centralnych jest niece-
lowe, ponieważ samochody oso-
bowe z importu zostają roz-
dzielane przez poszczególne
rady narodowe.

Tryb i termin sprzedaży sa-
mochodów licencyjnych „Fiat
125 P” zostanie ustalony w
terminie późniejszym.

Przemycili do Polski towary wartości 220 tys. koron

Jak podaje Agencja CTK
sąd rejonowy w Brnie od-
roczył we wtorek na czas
nieokreślony rozprawę sądo-
wą przeciwko grupie osób,
które zajmowały się przemy-
cieniem towarów z Czechosłow-
acji do Polski. Rozprawa,
która rozpoczęła się w dniu
4 stycznia, została odroczo-
na w związku z tym, że nie sta-
wili się w Brnie świadko-
wie, którzy mieli złożyć ze-
znanie.

5-osobowa grupa przemy-
ników sądzonych obecnie w
Brnie przemieszczała do Pol-
ski towary na sumę 220 tys.
koron. Według wszelkiego
prawdopodobieństwa rozpra-
wa sądowa zostanie wznowio-
na w końcu stycznia.



Dziś w Łodzi temperatura
minimalna wyniesie minus 10
st., maksymalna minus 7 st.
Przy dużym zachmurzeniu, mo-
żliwe okresowe opady śniegu,
po południu możliwe większe
przejaśnienia. Wiatry umiarko-
wane i dość silne, południowe
— południowo-zachodnie, mogą
powodować zamiecie i zawieje.
Jutro nadal mroźno.
Dziś zachód słońca nastąpi
o godz. 15.55, jutro wschód o
7.40. (Przypominamy, że dziś
imiennymi obchodzą Benedykt
i Arkadiusz.) (c)

Dnia 9 stycznia 1968 r. zmarła
po ciężkiej chorobie w Jele-
niej Górze

S.†P.
**Janina
Siminowicz**
z Wentkowskich
Pogrzeb odbędzie się dnia 12
stycznia br. (piątek) o godz.
15 z kaplicy na Starym Cmen-
tarzu rzym. kat. przy ul.
Ogrodowej, o czym zawiada-
mia pogrążona w głębokim
smutku
RODZINA

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serca i współ-
czucia w ciężkich dla nas chwilach związanych ze śmiercią
i pogrzebem ukochanego Męża i Ojca
S.†P.
JANA BRYCHTA
a szczególnie Księżom parafii Najświętszego Serca Jezuso-
wego, byłym współpracownikom ŁZPP, Koleżankom i Kole-
gom z Klubu Oświęcimiaków ZBoWiD-u oraz wszystkim
Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym składamy serdeczne
podziękowanie.
ŻONA, CÓRKA, SYNOWA, SYN I ZIĘC.

Z najgłębszym żalem żegnamy naszego drogiego Przyja-
ciela i Kolegę
advokata
Ryszarda Olszewskiego
absolwenta Wydz. Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i
Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie, który odszedł od
nas przedwcześnie 9. I. 1968 r. Zawsze pamiętań będziemy
o Jego wyjątkowych wartościach umysłu i szlachetności
charakteru.
GRONO PRZYJACIÓŁ I KOLEGÓW

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Mel. roz-
rywkowe. 8.40 Dr Zabiński przed
mikrofonem. 9.00 „Emisariusz”
— siuch. 9.30 Wiazanka przebo-
jów. 9.40 „Nasze przedszkolne
tańce”. 10.00 Kalendarz kultural-
ny. 10.30 Pod niebem Pa-
ryża. 11.00 „Zaproszenie do Ar-
gentyny”. 11.30 M. Ravel —
Koncert fortep. D-dur. 11.49
„Rodzice a dziecko”. 12.06 Wiad.
12.10 Muzyka lud. 12.25 Rolni-
czy kwadrans. 12.40 Więcej, le-
piej, taniej. 13.00 „Dzieci słu-
cha ją muzyki”. 13.20 Fram. ope-
rowe. 13.40 Swojskie melodie. 14.00
Publicystyka międzynarodowa.
14.15 (L) Koncert ork. LRPR.
15.00 Wiad. 15.05 Konc. solistów.
15.30 Koncert chóru PR. 16.05
Studio Rytm. 16.20 Radiostopem
po kraju i świecie. 16.40 Masz
kłopot — napisz do nas. 16.50
Aud. „Ewa i Księżyc”. 17.00
„Kontrowersje”. 17.20 Poradnik
językowy. 17.40 Chwila poezji.
17.55 Wiad. 18.00 Koncert „Ryt-
my młodych”. 18.45 Kurs jez.
ros. 19.10 „Ze wsi i o wsi”.
19.25 Pięć minut o wychowaniu.
19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Wiad.
20.31 Rewia piosenek. 21.01 „Par-
nasik”. 21.31 Gra zespołu organo-
wy. 21.41 „W tanecznym kregu”.
22.11 Spotkanie z W. Mał-
cużyńskim. 22.31 Chwila poezji.
22.35 Koncert muz. kameralnej.
23.00 II wyd. Dziennika. 23.10

Radio i telewizja

Wiad. sportowe. 23.15 Koncert
wieczorny. 24.00 Wiad.

PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 „Przed stu-
diam” — aud. 8.55 Koncert ork.
dętej. 9.15 Tańce symfoniczne.
9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00
Wiad. 10.05 Muzyka lud. 10.20
Koncert ork. PR. 10.50 „Podcho-
rażacka miłość” — odc. 11.10
„Nasz reporter donosi”. 11.25
Mel. i piosenki. 12.06 Z kraju
i ze świata. 12.25 Kwadrans z
zesp. M. Denny. 12.40 „Pałac
twórczej myśli” — aud. 13.00 (L)
Komunikaty. 13.05 (L) „Mój anty-
kwariat muzyczny” — aud. 13.35
(L) 10 minut relaksu. 13.45 (L)
„W 30-lecie strajku” — rep.
14.00 Muzyka polska. 14.30 „List
ze Śląska”. 14.45 Błękitna szta-
feta. 15.00 Od przeboju do prze-
boju. 15.30 „Przygody Tomka
Sawera”. 16.00 Wiad. 16.05 Aud.
Red. Społ. 16.15 Najnowsze na-
grania ork. PR. 16.35 Niezwykła
opowieść o zwykłym człowieku.
16.45 Piosenki staro-warszawskie.
17.01 (L) Akt. Łódzkie. 17.15 (L)
„Na turystycznych szlakach”.
17.20 (L) „Melodia, rytm i pio-
senka” — aud. 17.50 (L) „Co o
nich sądzicie” — aud. 18.05 (L)
Koncert muzyki rozrywkowej.

18.45 Klub entuzjastów nowocze-
sności. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i
akt. 19.30 Transm. koncertu sym-
fonicznego. 20.08 Dyskusja litera-
cka. 20.25 Koncert c.d. 21.10 Z
kraju i ze świata. 21.27 Wiad.
sportowe. 21.40 Mel. rozrywkowe.
22.05 Dwa słuchowiska: „Naj-
szczęśliwszy dzień życia” i „Na
drodce”. 23.05 Gra ork. tan. PR.
23.35 Mel. na dobranoc. 23.50
Wiadomości krajowe.

TELEWIZJA
9.55 Wychowanie obywatelskie
(klasy licealne) (W). 10.30 „Bo-
gaczka” — film fab. prod. radz.
(z Poznania). 12.45 Zajęcia techn.
(dla klas VIII) „Repetytor”
(Kat.). 15.45 Matematyka I ro-
ka. „Ekstremum funkcji” cz. I
(z Wrocławia). 16.25 Matematyka
I roku. „Ekstremum funkcji”
cz. II (z Wrocławia). 16.55 Dzień
nik (W). 17.00 Dla dzieci: „Miś
z okienka” (W). 17.15 „Korsyka
ciągle żywa” — film z serii
„Wielka przygoda” (W). 17.45
„To co najlepsze” — program
włoski (z Katowic). 18.15 „Wszech
świat w którym żyjemy”. Przed
millionami lat (W). 18.45 Śpiewa
Rena Rolska (W). 19.00 Wiado-
mości dnia (L). 19.20 Dobranoc
(W). 19.30 Dziennik (W). 20.05

„Arbat i inne” — rem. filmowy
(W). 20.25 Teatr Telewizji: „Pa-
pierowy kochanek” — Jerzy Sza-
nawski (z Wrocławia). 21.30 „10
minut recenzji” (W). 21.40 „Dzie-
lnica czy miasto nieznane” (W).
21.55 Dziennik (W). 22.15 Mate-
matyka I roku — powt. (z Wro-
cławia). 22.50 Matematyka I ro-
ku — powt. (z Wrocławia).

Tradycyjny bal prasy

3 lutego w salach
Klubu Dziennikarza
■ Gra kwartet J. Krzywka
■ Śpiewa i tańczy znakomi-
ty duet Framerów
■ Menu z kuchni
restauracji „Halka”.
■ Rezerwowanie stolików od
dziś w godz. 14-17 w Klu-
bie Dziennikarza (ul. Piotr-
kowska 96, I piętro, tel.
293-09). Ulgowe zaproszenia
przystępują wyłącznie czło-
nikom SDP.



Downar doszedł do wniosku, że niczego
więcej już się nie dowie. Podziękował
uprzejmie milej pani Hani za rozmowę
i, nie tracąc czasu, wrócił do Komendy.
Leśniewski wyjechał na miasto. Miał wró-
cić dopiero za dwie, trzy godziny. Monika
pracownicę porządkowała w szafie.
— A, pan major! — ucieszyła się. — Pana
pułkownika nie ma.
— Wiem, wiem. Ja do pani mam interes.
— Znowu bura?
— Nie. Chcę się od pani czegoś dowie-
dzieć.
Zdziwiła się.
— Ode mnie? Dowiedzieć?
— Tak. Niech mi pani powie, czy ta pani
przyjaciółka, Lena, jest blondynką czy brun-
etką?
— Czy panu chodzi o to, jakie włosy ma
naprawdę, czy jakie ma teraz?
— Interesuje mnie raczej kolor obecny.
— Lena jest właściwie ciemną blondynką
— wyjaśniała z namaszczeniem Monika. —

W zeszłym roku była ruda, a teraz prze-
malowała się na hiszpańską brunetkę. Kupi-
ła sobie ogromne klipsy i udaje Carmen.
— A czy nosi może czerwony sweterek,
taki mały golf i popielatą spódniczkę?
— Skąd pan wie? — zdziwiła się Moni-
ka. — Przecież pan jej nie zna.
Downar uśmiechnął się.
— Już drugi miesiąc pracuje pani w
Komendzie i jeszcze pani nie wie, że je-
stem czarownikiem?
— Naprawdę?
— No oczywiście! Może się pani zapytać
pułkownika Leśniewskiego. Więc pani przy-
jaciółka nosi czerwony golf i popielatą
spódniczkę?
— Tak. Niedawno kupiła sobie ten swete-
rek na Chmielnej. Zapłaciła przeszło dzie-
więćset złotych. Idiotka.
Downar nie podjął tematu. Zauważył:
— Takich popielatych spódniczek i czer-
wonych sweterków jest pewnie w Warsza-
wie więcej?
— O, naturalnie. To bardzo typowe zesta-
wienie kolorów.
— Czy mógłbym panią poprosić o pewną
przysługę?
— Ależ oczywiście. Czuję się bardzo win-
na wobec pana i zrobię wszystko, żeby choć
w części się zrehabilitować.
— Zupełnie niepotrzebnie robi sobie pani
wyrzuty. To przecież nie była pani wina.
Po prostu zbieg okoliczności. Ale mniejsza
z tym. Chcę panią prosić, żeby pani zate-
lefonowała do swojej przyjaciółki w czer-
wonym sweterku i żeby pani ją zapytała,
czy w ubiegły wtorek, piętnastego, była w
„Switeziance”?
— Tylko tyle? — w głosie Moniki zabrzmia-
ło rozczarowanie.

— Na razie to w zupełności wystarczy.
Będzie pani bardzo wdzięczny.
— Zaraz zadzwonię. Dobrze, że nie ma
szefa.
— Jest — powiedziała cicho, przykrywając
dłonią mikrofon. Potem zaczęła rozmawiać
z przyjaciółką, zapominając o Downarze. Po-
słyszawszy znaczące chrząknięcie, znowu za-
kryła mikrofon i spytała:
— O co mam się dowiedzieć? Aha, czy
była w „Switeziance” we wtorek. — Następnie
kilka zdań do Leny i cicho do Downara: —
Mówi, że była.
— Odebrał jej słuchawkę, zaczął dziewczynie
prawić komplementy. Skłamał, że już daw-
no chciał ją poznać, ale jakos nie było oka-
zji, że ma jej dużo ciekawych rzeczy do po-
wiedzenia. Wreszcie umówił się z nią w
„Alhambrze” w Alejach Jerozolimskich.
— Panią także oczywiście zapraszam na
kawę z ciastkami — zwrócił się do Moniki.
— Będzie pani mogła zjeść tyle ciastek, ile
dusza zapagnie, czyli, mówiąc mniej poe-
tycko, ile się zmieści.
Zrobiła bardzo smutną minkę.
— Niestety, panie majorze. Nie mogę. Po
południu muszę iść z mamą do dentysty. Bę-
dą mamie rwali ząb. Boi się pójść sama.
— Niech się pani nie martwi — pocieszał
ją Downar. — Powetujemy sobie innym ra-
zem. A ciastka i tak przyniosę jutro do Ko-
mendy. Będą może lepsze niż w „Alhambrze”.
Kupię u Gajewskiego. Mam tam blisko.
Był zadowolony, że Monika nie mogła
pójść z nim do kawiarni. Wolał porozmawiać
z Leną w cztery oczy.
Przyszła punktualnie. Miała na sobie po-
pielatą spódniczkę i czerwony sweterek

z prywatnego sklepu. Najwidoczniej był to
jej reprezentacyjny strój, który wkładała na
specjalne okazje. Była ładna. Miała pełne
zmysłowe usta i ciemne, leciutko skośne oczy.
„Co to jest, że mnie się teraz każda dzie-
wczyna podoba” — pomyślał niespokojnie
Downar. Przedstawił się, powiedział kilka
miłych słów i zamówił kawę i ciastka.
Rozmowa potoczyła się warko. Lena oka-
zała się dziewczyną bystrą, inteligentną. Mia-
ła szybki refleks i duże poczucie humoru.
Gawędzili swobodnie, przerzucając się z te-
matu na temat. Trochę o sporcie, trochę o
filmie, trochę o literaturze i trochę o pio-
senkach.
W pewnej chwili Lena rzekła: — Właści-
wie wcale nie wierzę, że pan umówił się ze
mną dlatego, iż się panu podoba.
Roześmiał się.
— Pani jest naprawdę uroczą dziewczyną
i bardzo mi się pani podoba. Bez blagi.
— A oprócz tego?
— Dlaczego pani sądzi, że musi być „oprócz
tego”?
— Jestem przekonana, że za naszym spot-
kaniem coś się kryje.
Downar podniósł ręce do góry.
— A więc dobrze. Poddaję się. Ustupuję
przed pani detektywistycznymi zdolnościami.
Rzeczywiście, nie tylko chciałem mieć przy-
jemność rozmawiania z panią, ale chciałem
się też od pani pewnych rzeczy dowiedzieć.
— To znaczy...?
— Czy pani była w zeszły wtorek, piętna-
stego listopada w kawiarni „Switezianka” na
Marszałkowskiej?
Spojrzała na niego zdziwiona.
— Tak, byłam. A pan skąd wie?
(16) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47 sportowy 208-95. społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32. wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rękopiśm nie zamówionych redakcja nie zwraca. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.